

Rzemieślnik

**PISMO GDYŃSKICH RZEMIEŚLNIKÓW
I PRZEDSIĘBIORCÓW**

Gdynia 20 Lipca 2007 roku

www.cech-gdynia.pl

Numer 15 Rok IV

ISSN: 1733-5884



**Słonecznego Lata
zyczą Zarząd
i Pracownicy Biura
Cechu Rzemiosła
i Przedsiębiorczości
w Gdyni**

Dariusz Robert Gobis

39 lat. Absolwent Wydziału Hydrotechniki Politechniki Gdańskiej. Po studiach 6 lat pracował jako przedstawiciel Kolońskiej Izby Gospodarczej w Gdańsku. Prowadził biuro przedstawicielskie rządu Schleswig-Holstein w Gdańsku. Zajmował się wspieraniem Gdańskiej Izby Gospodarczej, która przekształciła się w Pomorską Izbę Przemysłowo Handlową. Opiekował się partnerstwem regionalnym między Województwem Pomorskim, a krajem Schleswig-Holstein. Głównie pracował nad wspieraniem firm niemieckich w ich pierwszych krokach w Województwie Pomorskim (obsługa prawna, finansowa, poszukiwanie pracowników). Później członek zarządów międzynarodowych spółek działających na tym terenie Polski i krajów Nadbałtyckich. Ostatnio Wicedyrektor Departamentu Współpracy Zagranicznej Urzędu Marszałkowskiego. Wygrał konkurs na Dyrektora Pomorskiej Izby w konkurencji trzech kandydatów. Żonaty, dwójka dzieci. Żona dr nauk chemicznych - adiunkt w Akademii Medycznej.

Rzemieślnik: *W sytuacji topnienia ilości członków Cechów i Izb, jakie drogi należałoby podjąć, aby przywrócić dawne znaczenie Cechów? Czy obligatoryjność na wzór niemieckich sąsiadów jest jakąś alternatywą?*

D.R.Gobis: To prawda, że w Niemczech rzemieślnik musi należeć do Izby Rzemieślniczej lub do Izby Przemysłowo Handlowej. W naszych warunkach historycznych, obligatoryjność napawa pewną awersją i prawdopodobnie długo jeszcze takiej obligatoryjności nie będziemy mieli. Mimo, że oczywistym wydaje się niezbędność weryfikacji kwalifikacji zawodowych, to jednak ta oczywistość jest zastępowana pamięcią o złej przeszłości.

RZ: *Jakie powinny być w tym względzie działania Izby?*

D.R.G.: Izba musi pokazać, że potrafi coś rzemieślnikom i przedsiębiorcom dać. Wtedy okazuje się, że ma sens bycie członkiem Izby i to sens w wymiarze praktycznym. Wiele pieniędzy zapisanych



nych w Regionalnym Programie Operacyjnym 2007-2013 jest skierowanych właśnie na organizację otoczenia biznesu. Myślę, że Izba powinna być jednym z poważniejszych graczy w pozyskiwaniu tych funduszy i wykorzystywać je na rzecz wspierania swoich członków. Izba musi być pomostowym narzędziem dla przedsiębiorcy, by mógł on, aplikować do różnych źródeł. Aby miał jak największą szansę, że jego aplikacja zostanie prawidłowo przygotowana.

RZ: *Jak ocenia Pan perspektywę współpracy zagranicznej Pomorskiej Izby?*

D.R.G.: Kontakty Izby to musi być jednocześnie promocja rzemieślników, przedsiębiorców i ich produktów. Wielokrotnie spotykałem się z sytuacją, że zaskoczeniem dla moich zagranicznych partnerów (a i nie tylko zagranicznych) było, że wiele produktów, które spotykają na co dzień jest produkowanych

przez pomorskich przedsiębiorców. Należy zmienić wizerunek rzemieślnika i pokazać że wśród współczesnych rzemieślników jest wielu prowadzących zakłady na bardzo nowoczesnym, często światowym poziomie. Takimi firmami powinniśmy się chwalić.

RZ: *Czy ma Pan przemyślenia na temat: w jaki sposób zachęcić młodzież do nauki zawodu w rzemiośle?*

D.R.G.: Myślę, że takie pozytywne działania będzie jak gdyby automatycznie regulował rynek pracy. W sytuacji, gdy będzie brakować określonych rzemieślników, a rynek będzie ich poszukiwał, niejako samoistnie nastąpi uzupełnianie tych „luk”. Już obecnie operator dźwigu zarabia znacznie więcej, niż absolwent wyższej uczelni.

RZ: *Problemem jest także poziom nauki (głównie poziom nauki teoretycznej) w rzemiośle, w połączeniu z małą ilością zajęć praktycznych.*

D.R.G.: Generalnie jest to problem poziomu nauczania i to nie tylko teoretycznego, ale także praktycznego. Uczeń musi nie tylko w szkole, ale i w warsztacie spotykać się z możliwie najwyższym poziomem nauczania. Nauki praktycznej powinno być znacznie więcej. Na swoim przykładzie – absolwenta Technikum Samochodowego wiem, że nie ręczyłbym za jakość naprawy samochodu przez absolwenta Technikum, który tylko jeden dzień w tygodniu poświęcał na praktyczną naukę zawodu.

RZ: *Jaki powinny być udział Izb i Cechów w szkolnictwie, czy powinny one wspomagać naukę szkolną, tworzyć własne szkoły, czy też zostawić wszystko „wolnemu rynkowi szkolnictwa”?*

D.R.G.: Tworzyć szkoły – to pomysł bardzo daleko idący (być może do zrealizowania), ale udział w opiece nad szkolnictwem powinien być bardzo znaczny. To rzemieślnicy powinni decydować o profilu zawodowym szkolnictwa. To oni najlepiej orientują się jakich specjalistów potrzebuje i będzie potrzebował „rynek”. Kształcenie ludzi wyłącznie po to, aby mieli tytuł i wykształcenie, a byli nieprzydatni w pracy, to generalizując jest produkowanie bezrobotnych.

RZ: *Dziękuję panu za rozmowę.*

Projekt nowelizacji „Ustawy o Rzemiośle” odrzucony przez Senat

List Prezesa Związku Rzemiosła Polskiego z 11 maja 2007 roku

Szanowni Państwo,

Z ogromnym ubolewaniem informuję, że **Senat odrzucił** - uchwaloną przez Sejm RP - **ustawę o zmianie ustawy o rzemiośle**.

W toku głosowania obecnych na Sali było 87 Senatorów.

• **za odrzuceniem ustawy głosowało 59,**

• przeciw – 18,

• wstrzymało się – 8,

• nie głosowało - 2.

Zanim jednak przekażę Państwu, z prośbą o dalsze upowszechnienie w naszym środowisku, konkretnych informacji o poprzedzających głosowanie wydarzeniach, które miały miejsce w Senacie RP w dniach 9 i 10 maja br. - pragnę bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim Organizacjom, Działaczom oraz Rzemieślnikom, którzy - z własnej inicjatywy czy też w reakcji na enuncjacje prasowe - skierowali do Sejmu, Senatu, Posłów i Senatorów RP listy z wyrazami poparcia dla rozwiązań przyjętych w znowelizowanej przez Sejm ustawie.

Pragnę także podkreślić, że uchwalenie ustawy przez Sejm RP stało się faktem głównie dzięki ogromnemu zaangażowaniu się Pana Posła Michała Wójcika w tę tak istotną nie tylko dla naszego środowiska, lecz, także dla gospodarki, zmierzającej w kierunku osiągnięcia standardów w zakresie kwalifikacji zawodowych, obowiązujących na jednolitym rynku europejskim – kwestie.

Niechętnie wzmacniającej polskie rzemiosło zmianie ustawy środowiska gospodarcze oraz Parlamentarzyści opozycyjni, wykorzystując fakt, że Pan Poseł wywodzi się z naszego środowiska, a więc doskonale zna i rozumie jego problemy oraz potrafi spojrzeć na te problemy z perspektywy nie tylko polskiej, lecz także europejskiej, określili Go mianem lobbyisty. Zarzucono Mu także wielokrotnie, że wszystko, co zrobił i co jeszcze – mam głębokie przekonanie – uczyni dla nas i na rzecz ustawy na etapie dalszych prac (Stanowisko Senatu musi być jeszcze rozpatrzone przez Sejm) zmierza li tylko w kierunku zapewnienia izbom rzemieślniczym i ZRP ogromnych dochodów kosztem przedsiębiorców (jak mnie poinformowano, jeden z Senatorów publicznie stwierdził, że uchwalenie ustawy spowoduje, że organizacje zarobią 1 miliard zł i dlatego tak o nią zabiegamy!).

Myślę, że będę w tym miejscu wyrazicielem także Państwa odczuć, składając panu Posłowi Michałowi Wójcikowi serdeczne podziękowania za to, co dla nas robi, mimo nieprzyjemności czy wręcz upokorzeń, które były jego udziałem w ostatnich tygodniach i dniach.

Panie Pośle – serdecznie i gorąco dziękujemy. (...)

Z poważaniem
/-/ Jerzy BARTNIK

12 marca w liście do Kongresu Rzemiosła Polskiego premier **Jarosław Kaczyński** napisał:

„Pragnę podziękować wszystkim rzemieślnikom (...) - dzięki Państwa pracy, zaangażowaniu i przedsiębiorczości polskie rzemiosło jest środowiskiem znakomicie zorganizowanym, zintegrowanym, mającym poważny udział w gospodarce. Mam wielką nadzieję, że przygotowywane przez Rząd nowe regulacje prawne przyczynią się do wzmocnienia pozycji polskich rzemieślników i będą pomocne w budowaniu pozycji małych i średnich firm. (...) Odwaga w podejmowaniu trudnych wyzwań jest siłą napędową i nadzieją polskiej gospodarki. Wyrazy uznania kieruję do tych z Państwa, którzy swoją pracą przyczyniają się do promocji przedsiębiorczości i wyjaśniania rządzących nią mechanizmów. Poszerzenie wiedzy o funkcjonowaniu gospodarki jest ważnym czynnikiem przyspieszającym jej rozwój.”

Szczególnie ostatnie zdanie jest znamienne. Premier powinien je powtarzać każdego dnia. Wystarczyłoby jedno słowo Jarosława Kaczyńskiego do Senatorów PIS, a Ustawa o Rzemiośle byłaby przyjęta. Niestety słowo to nie padło. Senat

głosami w dużej mierze PiS-owskich Senatorów Ustawę odrzucił. Wiedza o funkcjonowaniu gospodarki okazana przez Panów Senatorów okazała się wiedzą dyletancką. Nawet przykłady największych krajów UE - gdzie istnieje obligatoryjność przynależności do Cechów i Izb nic nie pomogły, nawet 700 lat obligatoryjności w polskim rzemiośle - nic nie pomogło, nawet tłumy specjalistów ubiegających się o potwierdzenie kwalifikacji przed wyjazdem do UE też nie wystarczyło. Nawet wiedza o tym, że plakat z polskim hydraulikiem to za mało, aby założyć hydrauliczną firmę - to także za mało. Nawet telewizja z programem „Usterka”, w którym roiło się od partaczy - też nic nie pomogła. Nawet 100-letni cytat: „Cech zakłada się z myślą o wyeliminowaniu wszelkiego partactwa” - także nic nie pomógł.

Partactwo szerzy się i zaczyna być wszechogarniające - sięgnęło Senatu. Śp. Stefan Kisielewski określił gomułkowskie rządy „dyktaturą ciemniaków” - nie przypuszczał, że może być gorzej - znacznie gorzej.

Jerzy Gontarski

Głosowanie Senatorów: lista na stronie www.Cechu.

Obchody rocznicy Konstytucji 3 Maja



3 maja mieszkańcy Gdyni spotkali się na uroczystej mszy świętej koncelebrowanej z okazji przypadającej tego dnia rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Po mszy delegacje złożyły wiązanki kwiatów przed pomnikiem na Skwerze Kościuszki. Nie zabrakło także delegacji naszego Cechu. Zarząd reprezentowali: **Ludwik Błażejewski, Krzysztof Blank, Adam Wika-Czarnowski, Marek Zabiegałowski**, oraz poczty sztandarowe.



12 maja - 50 lecie Powiatowego cechu Rzemiosł Różnych w Pucku



Od uroczystego posiedzenia Starszyny Pomorskich Cechów rozpoczęły się uroczyste obchody 50 –lecia Cechu. W spotkaniu, poza członkami Zarządów udział wzięli : **Kazimierz Plocke** Poseł RP i **Jerzy Bartnik** Prezes Związku Rzemiosła Polskiego. W trakcie trwającego posiedzenia do budynku Cechu zjeżdżały delegacje zaproszonych Cechów z całego województwa. Także szeroko reprezentowany był Cech Gdyni. Po sformowaniu pochodu przeszedł on ulicami

Pucka poprzedzany przez orkiestrę dętą. Pochód przeszedł do Kościoła Farnego pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła, gdzie była koncelebrowana uroczysta msza ku czci rzemiosła. Po mszy zebrani udali się do Sali, w której odbyła się dalsza część uroczystości.



Życzeniom i odznaczeniom nie było końca. Lecz nad wszystkim panował dzierżąc przy pasie szablę Jana Kilińskiego, Starszy Powiatowego Cechu Rzemiosł Różnych w Pucku **Bogdan Klauza**.

Życzenia oprócz wymienionych powyżej składali przybyli na obchody pani **Dorota Arciszewska Mielewczyk** Senator RP, Wicemarszałek Woj. Pomorskiego **Mieczysław Struk**, przedstawiciele władz powiatu i Miasta Puck oraz powiatów ościennych, a także delegacje Cechów i trudne do wyliczenia delegacje zaproszonych organizacji z całego województwa.



legacje Cechów i trudne do wyliczenia delegacje zaproszonych organizacji z całego województwa.

3 czerwca - 50 lecie święceń księdza prałata Edmunda Wierzbowskiego

W uroczystej mszy świętej koncelebrowanej przez księdza Arcybiskupa **Tadeusza Gocłowskiego** i kilkudziesięciu księży, odprawionej dla uczczenia 50 rocznicy święceń księdza prałata **Edmunda Wierzbowskiego**, wzięła także delegacja Gdyni i poczet sztandarowy. We wspólnych uroczystości uczestniczyli licznie mieszkańcy Gdyni, pomni niebywałych zasług księdza Prałata dla Parafii i Gdyni. Dziękujemy bardzo księżu Prałacie, oby zdrowia i sił starczyło na jeszcze więcej.



3 czerwca- Otwarty Konkurs Fryzjerstwa Artystycznego



3 czerwca 2007 r. w Domu Rzemiosła w Gdyni odbył się KONKURS FRYZJERSKI DLA UCZNIÓW I CZELADNIKÓW (do 25 lat).

Patronat nad konkursem objęli:

- Dr Wojciech Szczurek - Prezydent Miasta Gdyni,
- Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Gdyni,
- Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Gdyni.

Konkurs obejmował dwie konkurencje:

Temat: „Nareszcie wakacje”.

Temat: „Dzikość zwierzęcej natury”.

Wykonywano tylko ułożenie fryzury. Dozwolone były różnego rodzaju dopinki, lecz nie mogły one stanowić całości fryzury (do 20%), dozwolone były wszystkie narzędzia i produkty. Makijaż i ubiór były przygotowane przed startem. Oceniona została cała wykreowana postać. Na konkurs zgłosiło się prawie 30 uczniów fryzjerstwa.

Gośćmi Konkursu byli: Pani wiceprezydent Gdyni **Ewa Łowkiel**; Naczelnik Wydziału Edukacji **Krystyna Przyborowska**; Prezes Pomorskiej Izby Rzemieślniczej **Wiesław Szajda**; Radny Miasta Gdyni i członek Zarządu Gdyńskiego Cechu **Marek Zabiegałowski**, oraz przedstawiciele ZSZ Nr 1 w Gdyni.

Sponsorami Konkursu były firmy: „Kadus”; „Olimp Grup”; hurtownie „Romex Polwell Grup”; oraz Marek Zabiegałowski i Stanisław Marszałek i oczywiście Gdyński Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

W Jury zasiadli: panie **Maria Koseda** i **Jola Słoma** oraz pan **Mirosław Trymbulak**.

W temacie: „Nareszcie wakacje” zwyciężyła uczennica **Marlena Pionke**, otrzymując także nagrodę publiczności.

W temacie „Dzikość zwierzęcej Natury: zwyciężyła uczennica **Paulina Prełowska**, a nagrodę publiczności wywalczyła **Natalia Zimek**.

Szczególne podziękowania należą się organizatorce konkursu : Paniom – **Iwonię Zagórskiej** (przewodniczącej Sekcji Fryzjerskiej Gdyńskiego Cechu i zastępca członka Zarządu Cechu), oraz **Katarzynie Schenk** i **Aleksandrze Prałat**.



Dzikość



Jedyny męski model



Prezes Szajda także obradom jury przyglądał się bardzo uważnie

5 czerwca - Walne Zgromadzenie Delegatów Gdynńskiego Cechu



O godz. 10.00 rozpoczęło się coroczne Walne Zgromadzenie Delegatów Gdynńskiego Cechu. Przybyło 45 delegatów. Obrady sprawnie i bezbłędnie prowadził wybrany na przewodniczącego zgromadzenia Honorowy Starszy Cechu kolega **Lech Łapiński**. Przywitano gorąco przy-

byłego na Walne Prezesa Pomorskiej Izby **Wiesława Szajdę**. Zebrani wysłuchali sprawozdań Zarządu cechu wygłoszonego przez Starszego Cechu **Karola Kowalskiego**, który szczegółowo opisał działania Zarządu Cechu w okresie od poprzedniego posiedzenia, oraz zrelacjonował zamierzenia i plany zarządu na najbliższy rok. Sprawozdanie finansowe odczytała Główna Księgowa Cechu mgr **Jolanta Cebulak**, bilans finansowy Cechu za okres sprawozdawczy zamknął się nadwyżką finansową ponad 4,7 tys. złotych. **Lech Łapiński** – przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał protokół Komisji i na zakończenie ku zaskoczeniu wszystkich obecnych odczytał pismo z prośbą o przyjęcie jego rezygnacji z



funkcji Przewodniczącego i członka komisji. Z członkostwa w Komisji zrezygnowali także **Jadwiga Modzelewska** i **Waldemar Narloch**. Krótkie sprawozdanie (brak spraw) Sądu Cechowego odczytał **Konrad Wencki**. W dyskusji wystąpił Prezes **Wiesław Szajda**, który gratulował Cechowi gdynskiemu wspaniałej kondycji, dziękował **Karolowi Kowalskiemu** w jego ogromny wkład pracy zarówno w Cechu, w Pomorskiej Izbie i także jako delegata Izby w wielu sprawach, które wymagają wyjazdu do warszawskiej rzemieślniczej centrali, ministerstw i urzędów centralnych. Po dyskusji zatwierdzono uchwałami przyjęcie poszczególnych sprawozdań. Zarządzono także wybór przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Po podliczeniu głosów stwierdzono, że wszyscy członkowie Zarządu otrzymali absolutorium, a w tajnym głosowaniu przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został kolega **Waldemar Narloch**, a członkami nadal pozostali **Waldemar Wroński** i **Jan Błażejewski**.



*Wojciech Raszke -
Srebrna Odznaka
„Rzemiosło-za Zasługi” IR w Gdańsku*



*Zbigniew Rybicki - blacharstwo
budowlane, Złota Odznaka „Rze-
miosło-za Zasługi” IR w Gdańsku*

7 czerwca - Procesja Bożego Ciała

Jak co roku ogromne rzesze mieszkańców Gdyni uczestniczyły w obchodach Święta Bożego Ciała przechodząc procesją ulicami miasta. Także i w tym roku w procesji nie zabrakło pocztów sztandarowych Cechu, przedstawicieli Zarządu oraz licznych rzemieślników z rodzinami. Procesja rozpoczęła się na Placu Kaszubskim, prze-



szła ulicami: Starowiejską, 3 Maja, Armii Krajowej, Świętojańską do Urzędu Miasta. Procesję prowadził ksiądz Arcybiskup **Tadeusz Gocłowski**. Wspaniała atmosfera skupienia i powagi pozwoliły przeżyć ten

dzień jako wspaniałe, refleksyjne, duchowe przeżycie dające nadzieję na głębsze poznanie tajemnicy Wiary.

11 czerwca - 20 rocznica przyjazdu Papieża do Gdyni

Mieszkańcy Gdyni przemarszem przez Gdynię, modlitwą o szybką beatyfikację Karola Wojtyły i uroczystą mszą świętą uczcili 20 rocznicę wielkiego wydarzenia jakim była wizyta



w naszym mieście Papieża Jana Pawła II. W trakcie mszy członkowie zarządu **Marek Zabiegałowski**, **Krzysztof Blank** i **Adam Wika Czarnowski** złożyli na ręce biskupa **Ryszarda Kasyna** ozdobny bochen chleba ufundowany przez Marka Zabiegałowskiego. Ze skupieniem i wzruszeniem wspominaliśmy ten czerwcowy dzień sprzed 20 lat, gdy to z ołtarza stojącego na Skwerze Kościuszki padły pamiętne słowa: „**Najpierw jest Gdynia**”. Cech w pochodzie reprezentowały pocztę sztandarową i członkowie Zarządu.



15 czerwca - Otwarcie nowej siedziby firmy Romana Suchockiego

Przedstawiciele Zarządu cechu uczestniczyli w uroczystości otwarcia nowej okazałej siedziby **Przedsiębiorstwa Instalacyjno-Budowlanego Suchocki**. Nowa siedziba mieści się w **Chwaszczynie przy ul. Gdynińskiej 143**.

18 czerwca - Uroczystość na „Darze Pomorza”

W dniu 18.06.07 na pokładzie Daru Pomorza odbyła się wspaniała uroczystość 50 lat działalności Polskiego Towarzystwa Nautologicznego. Z naszego Cechu obecni byli **Adam Wika Czarnowski** i **Waldemar Narloch**. Na uroczystości spotkaliśmy mnóstwo wyśmienitych osobistości dbających o szerzenie nautologicznej historii i tworzących współczesną historię naszej obecności na morzach.

Uroczystość rozpoczęła się od odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej **kapitanowi Żeglugi Wielkiej KONSTANTEMU KOWALSKIEMU**, który uchronił Dar Pomorza od zniszczenia zabezpieczając go w sztokholmskim porcie na czas wojny. W październiku 1939 roku przywiózł do Wielkiej Brytanii 163 osoby załogi i uczniów z Daru Pomorza, którzy zgodnie z przydziałami i wołą natychmiast włączyli się do służby na statkach handlowych, wojennych i w polskich formacjach zbrojnych we Francji do walki z najeźdźcą. Następnie odsłonięto replikę nagrody, którą otrzymał Dar Pomorza za opłynięcie kuli ziemskiej w latach 1934/35 - kula ziemiska z orłem (zdjęcie). Replikę wykonała społecznie firma pana **Stanisława Rogalskiego**.

Z okazji 50-lecia działalności kapituła przyznała i na ręce **prof. Daniela Dudy** wręczyła medal Kwiatkowskiego. Zaproszeni goście składali na ręce prezesa Polskiego Towarzystwa Nautologicznego życzenia - Akademia

Morska, Akademia Marynarki Wojennej, Urząd Morski, Stowarzyszenie Starszych Mechaników. Izba Rzemieśnicza w Gdańsku przyznała złotą odznakę „Za zasługi dla rzemiosła”, którą w imieniu prezesa Szajdy wręczyli v-ce prezes **Zbigniew Stencel** i **Bogdan Klauza**. Kolejnym punktem uroczystości było „wodowanie” książki **dr Jarosława Rusaka „Osoby honorowe w Gdyni II RP”**, w której przybliżone są nie publikowane biografie **Mościckiego, Kwiatkowskiego, Piłsudskiego i Hallera**. Wodowano również 144 publikację „Nautologii” z okazji 50-lecia towarzystwa.

Na koniec uroczystości prezes prof. Duda zaprosił na spartakiadę Borcharta i Zaślubin z Morzem w przyszłym roku.

Adam Wika Czarnowski



TWÓJ PARTNER W BIZNESIE

Rzemieślnik 7

23 czerwca - Dwudziesta szósta Pielgrzymka Rzemiosła na Jasną Górę

Dwudziestą szóstą Pielgrzymkę Rzemiosła Polskiego metrów wysokości, na 115 metrów długości. Niektórzy na Jasną Górę rzemieślnicy z Gdyni i Sopotu rozpoczęli 23 czerwca 2007 roku. Piętrowy autobus zawiózł rzemieślników do Częstochowy. Po drodze zatrzymaliśmy się w Sieradzu, aby uczcić postać największego polskiego fryzjera Antoniego „Antoine” Cierplikowskiego. Antoine w tym mieście się urodził i tam też jest jego grób.

W swoim bogatym życiu wymyślił fryzurę tzw. chłopczycę, współpracował z Coco Chanel, cesał najsłynniejsze gwiazdy Hollywood, najwspanialsze aktorki Paryża i prezydentowe USA. Opowiedział nam o tym człowiek, który poznał Antoine’a osobiście, gdy ten pod koniec życia przeprowadził się do rodzinnego miasta Sieradza. Grób wielkiego fryzjera, Antoniego Cierplikowskiego, zostawiliśmy w kwiatkach i zniczach.

W dniu 24 czerwca uczestniczyliśmy w uroczystej mszy Rzemiosła Polskiego na Jasnej Górze, poprzedzonej Droga Krzyżową. Uczestnicy z Wybrzeża, kolejny rok, wraz z pocztami sztandarowymi, stanowili najliczniejszą grupę spośród pielgrzymów. Po mszy udaliśmy się do Sali Papieskiej, gdzie wyróżniający się uczniowie z całej Polski otrzymywali wyróżnienia. Z naszego Cechu, za wzorową postawę moralną i społeczną oraz wyniki w nauce, wyróżnienie otrzymała **Katarzyna Bojke z pracowni Adama Pstrągowskiego**. Dyplomy na uroczystości wręczał poseł **Michał Wójcik** i Prezes Związku Rzemiosła Polskiego **Jerzy Bartnik**.

Potem wszyscy uczestnicy udali się do Wrocławia, gdzie był przewidziany nocleg. A od rana rozpoczęliśmy zwiedzanie od Panoramy Raclawickiej, przepięknego, malowanego przed ponad stu laty, na półokrągłym płótnie, obrazu. Wszyscy byli pod wrażeniem tego płótna, o wymiarach : 14



z pielgrzymów byli wręcz ogromnie poruszeni maestrią dawnych mistrzów. Potem pieszo, razem z przewodniczką, podziwialiśmy najdawniejszą część Wrocławia: Ostrów Tumski, stare kościoły, między innymi najstarszą w Polsce katedrę gotycką. Widzieliśmy także Halę Ludową, z ponad stumetrową iglicą, niespotykany Ogród japoński z drzewkami bonsai i kolorowymi rybami w stawie, popołudnie spędziliśmy na odrestaurowanym Rynku Wrocławskim – jednym z najpiękniejszych w naszym kraju, pełnym kwiatów i młodzieży. Tego dnia pełnym także słońca- temperatura sięgała w cieniu 35st. C.

Następnie udaliśmy się do Gniezna, gdzie nocowaliśmy w hotelu „Mieszko”. W sali Jana Pawła II mieszczącej się, w będącej obok hotelu, Szkole Papieskiej, zjedliśmy uroczystą kolację, na której dziękujemy kapelanowi **Stanisławowi Dułakowi**, za duchowe przewodnictwo Pielgrzymki i składamy życzenia rzemieślnikom - solenizantom: Danucie, Janinie i Janowi. Spotkanie trwa długo w noc, ale rano

wszyscy są gotowi do zwiedzania z dwoma przewodnikami Gniezna. Podziwiamy Drzwi Gnieźnińskie z XII wieku i Archikatedrę Gnieźnińską z grobem Świętego Wojciecha- Patrona Polski i Europy. Następnie ruszamy do Biskupina i oglądamy tę prasłowiańską osadę, a na końcu odwiedzamy Wenecję – z jej muzeum kolejki wąskotorowej.

Powróciliśmy do Gdyni we wtorek, 26 czerwca 2007 roku, po 4 dniach interesującej i bogatej w doznania

duchowe Pielgrzymki.

Arkadiusz Brzęczek

VII MIĘDZYNARODOWE FORUM GOSPODARCZE

Tegoroczne Międzynarodowe Forum Gospodarcze Gdynia 2007 potwierdziło swą, umacnianą z każdym rokiem, silną pozycję wśród najważniejszych tego rodzaju wydarzeń w Polsce. Setki znakomitych gości, intrygujące tematy dyskusji, ożywione debaty - całość zaś w niezapomnianej, inspirującej do podejmowania najodważniejszych wyzwań atmosferze nadmorskiego miasta. Nawet aura sprzyjała w tym roku uczestnikom i organizatorom - przez oba dni świeciło nad Gdynią słońce, zapewniając znakomite warunki do obrad, wymiany idei i spotkań biznesowych.

Po raz kolejny udało się zgromadzić szereg najwybitniejszych w swoich dziedzinach ekspertów, zarówno teoretyków jak i praktyków. Zauważalny, co bardzo pozytywne, był także udział młodzieży studenckiej, zainteresowanej poruszaną tematyką.

Punktem kulminacyjnym Forum było oczywiście wystąpienie profesora Hernando de Soto, który zaprezentował swoją analizę sytuacji ekonomicznej współczesnego świata w dobie globalizacji. Okazał się przy tym znakomitym mówcą, nawiązując natychmiast nie porozumienia ze zgromadzoną w Teatrze Muzycznym publicznością. Podczas uroczystej gali wystąpił także Ambasador Hiszpanii JE Rafael Mendivil Peydro. Przybliżył on sytuację swojego kraju przed i po akcesji do Unii Europejskiej, analizując niekwestionowane korzyści płynące z tego faktu dla hiszpańskiej gospodarki. W swej analizie odniósł się również do sytuacji Polski, podkreślając analogie pomiędzy okolicznościami przystąpienia do Wspólnoty i życząc Polsce pójścia w ślady Hiszpanii.

Podczas Sesji Plenarnej, prowadzonej przez redaktora Jana Wróbla z Dziennika, głos zabrał także Prezydent Gdyni Wojciech Szczurek, który jako gospodarz powitał serdecznie uczestników, a także liderzy poszczególnych stolików tematycznych. anonsując tematykę i plan działania na dzień następnny.

Najbardziej sprecyzowana merytorycznie część Forum to tradycyjnie już dzień drugi. Wówczas to uczestnicy dzielą się na wyspecjalizowane grupy, prowadząc dyskusje w branżowych panelach tematycznych. W roku 2007 w ramach Forum debatowano w trzech panelach:

- **Gospodarki Morskiej** - w Sali konferencyjnej budynku Prokomu zastanawiano się nad kwestią roli Polski w konteneryzacji Morza Bałtyckiego, a także zasadnością powstania na tym akwenie tzw. Hub.a, czyli portu głównego. Liderem Panelu był Pan Sławomir T. Kalicki.

- **Paliwowo-Energetycznym** - w Sali Konferencyjnej Hotelu Gdynia, gdzie motywem przewodnim była kwestia przygotowania polskiego rynku energetycznego do pełnej liberalizacji. Liderem Panelu był Pan Tomasz Pelc.

- **Turystycznym** - w Parku Naukowo-Technologicznym zgłębiano istotę marketingu miejsc jako inwestycji w przyszłość. Liderem Panelu była Pani Anna Komorowska.

Gdynia, poprzez wzorową organizację VII Międzynarodowego Forum Gospodarczego, po raz kolejny dała dowód na to, iż istniejąca (i wciąż rozwijana) baza konferencyjna i hotelowa pozwala na lokowanie w mieście dużych imprez o charakterze kongresowym.

GOŚĆ SPECJALNY FORUM - HERNANDO DE SOTO

Globalnej sławy latynoamerykański ekonomista, kandydat do Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii w roku 2002. Jedną ze stu najbardziej wpływowych osób na świecie według „Time”. W 1983 roku stworzył Instytut Wolności i Demokracji (ILD), uznany przez „The Economist” za jeden z najważniejszych zespołów analitycznych świata. De Soto jest przedstawicielem współczesnego instytucjonalizmu - szkoły myśli ekonomicznej, według której sposób organizacji społeczeństwa ma kluczowe znaczenie dla jego rozwoju gospodarczego. Jest autorem głośnych książek „Inny Szlak” oraz „Tajemnica kapitału”. Pytany o przyczyny ekonomicznych niepowodzeń krajów słabo rozwiniętych udzielił następującej odpowiedzi: „Przyczyną jest brak ustalonych reguł ekonomicznej gry, brak czytelnych prawnych regulacji dotyczących własności, które umożliwiałyby inwestowanie i rozwijanie działalności gospodarczej. Tak często wskazywane „czynniki kulturowe” nie mają w tym kontekście większego znaczenia. Liczy się przede wszystkim to, czy prawne regulacje odzwierciedlają interes ogółu.



Jeśli nie, działalność ekonomiczna przenosi się do szarej strefy, która w krajach słabo rozwiniętych obejmuje niekiedy ponad 90 proc. całej gospodarki”.

W gdyńskim wykładzie de Soto powtórzył główne tezy swoich teorii ekonomicznych, jak: „Aby kapitalizm stał się rzeczywiście źródłem bogactwa, musi być równoważony przez silne państwo prawa. A silne państwo prawa - według de Soto - to nie totalitarny, etatystyczny moloch obiecujący ludziom pełną opiekę, lecz władza, która jest w stanie uporządkować, zagwarantować i upowszechnić formalne prawo własności. Dzięki zagwarantowaniu przez państwo nienaruszalności prawa własności posiadane przez ludzi ziemia, domy, warsztaty pracy mogą się stać dodatkowym źródłem kapitału.” Niestety zaliczył także wpadki kiedy to mówiąc o Polsce stwierdził, „że zmiana systemowa w 1989 roku zaistniała dlatego - bo ludzie przestali wierzyć w poprzedni system”. To bardzo nowatorskie podejście, udawadnia, że nawet światowej sławy ekonomistom zdarzają się chwile ignorancji. Do ignorancji krajowych „ekonomistów” jesteśmy już przyzwyczajeni.

Jerzy Gontarski

Równość podatkowa i uczciwa konkurencja to nie mit.

Wykład Jerzego Bartnika dla dziennikarzy wygłoszony 3 lipca br. (fragmenty)

Utrzymanie i uatrakcyjnienie ryczałtowych form opodatkowania

Mając na uwadze ubiegłoroczne negatywne doświadczenia środowiska rzemieślniczego -wynikające z podjętej przez rząd próby likwidacji ryczałtowych form opodatkowania, uważamy, że z punktu widzenia ułatwień w działalności msp i zmniejszenia niepewności fiskalnej, najważniejsze pozostanie dla nas, zagwarantowanie najmniejszym firmom (w dłuższym okresie czasowym) możliwości korzystania z ryczałtowych form opodatkowania. Jest to najpowszechniejsza forma opodatkowania działalności gospodarczej, z której korzysta blisko 700 tys. podatników. A trzeba tutaj przypomnieć, że w ogóle, mikroprzedsiębiorstwa, wśród których mogą być potencjalni zainteresowani ryczałtami (zatrudniające do 9-ciu pracowników) stanowią ponad 95% wszystkich podmiotów gospodarczych.

Od lat Związek Rzemiosła Polskiego prezentuje pogląd, że jednym z powodów, dla których firmy rezygnują z ryczałtów, jest fakt, że po wprowadzeniu 19-procentowego liniowego podatku, równocześnie nie zmniejszono jego stawek proporcjonalnie do obniżki podatku na zasadach ogólnych.

Doświadczenie dowodzi, a korzystanie z ryczałtowych form opodatkowania - już obecnie wystarczająco powszechne - a po obniżce stawek, byłoby bardzo szerokie albowiem:

- zmniejszyłoby znacząco koszty prowadzenia księgowości,
- zlikwidowałoby płaszczyznę dotychczasowych sporów z aparatem skarbowym na tle zaliczania lub niezaliczania wydatków do kosztów uzyskania przychodów uznawanych dla celów podatkowych,
- wyeliminowałoby wydatki na obsługę prawną w sprawach spornych z aparatem skarbowym oraz procesy sądowe,
- przywróciłby podatnikom tak potrzebny spokój w czasie prowadzenia działalności gospodarczej.

Jeśli idzie o służby skarbowe, to po ich stronie zmniejszyłaby się radykalnie pracochłonność kontroli wykonywania obowiązków podatkowych, gdyż sprawdzałyby się właściwie tylko do kontroli ujmowania całości przychodów i rozliczania VAT.

Takie uproszczenie, polegające na zachęceniu do korzystania z ryczałtowych form opodatkowania mogłoby mieć dodatni wpływ na „poszerzenie bazy podatkowej” poprzez ograniczenie szarej strefy.

Stabilność systemu podatkowego

Jednym z najważniejszych warunków umożliwiających rozwój gospodarczy jest stabilność systemu podatkowego. Liczne zmiany w tym systemie powodują niepewność prowadzących działalność przy podejmowaniu decyzji gospodarczych, nie sprzyjają rozwojowi gospodarczemu i w konsekwencji mogą powodować ograniczenie wpływów do budżetu państwa.

W ciągu ostatnich lat nie sposób wskazać aktu prawnego z dziedziny podatków, w którym nie dokonano by wielokrotnych zmian. Dotyczy to w równym stopniu ustaw, jak i przepisów wykonawczych. Prawo komplikuje się z powodu jego harmonizacji z prawem wspólnotowym. Dotyczy to w szczególności podatku VAT. Poza wprowadzeniem liniowej 19-procentowej stawki w opodatkowaniu działalności gospodarczej - w ostatnich latach - nie zdołano uprościć podatku dochodowego od osób fizycznych. Trudno bowiem uznać za uproszczenie likwidację prawie wszystkich ulg, w tym bardzo pożytecznej tzw. ulgi mieszkaniowej. Nowelizowane przepisy formułowane są w sposób zawyły i niejednoznaczny. Dla przykładu: ostatnio wprowadzone ograniczenia, związane z możliwością opodatkowania na zasadach ustalonych dla działalności gospodarczej osób samozatrudnionych, nieprecyzyjna definicja podatnika VAT, w tym brak wyłączenia określonych czynności z zakresu samodzielnie wykonywanej działalności gospodarczej. Przepisy podatkowe zawierają także wiele utrudnień proceduralnych - choćby ustalone, niezyciowe zasady, warunkujące możliwość korekty podatku w odniesieniu do nieściągalnych wierzytelności. Przeciętny podatnik nie jest w stanie nadażyć za tak często wprowadzanymi zmianami prawa podatkowego, ani także samodzielnie się nimi posługiwać. Osiągnięcie stanu względnej trwałości systemu podatkowego należy uznać za podstawowy warunek sprawnego funkcjonowania i rozwoju każdej działalności gospodarczej.

Wstrzymanie wykonania decyzji organu podatkowego po wniesieniu odwołania

Związek Rzemiosła Polskiego od lat postuluje zmianę ordynacji podatkowej w takim kierunku - aby wniesienie odwołania od decyzji organu podatkowego wstrzymywało jej wykonanie w zakresie podanej w odwołaniu kwoty spornej zobowiązania, pod warunkiem równoczesnego zapłacenia przez podatnika kwoty bezspornej. Obecnie obowiązujące przepisy są bardzo rygorystyczne dla solidnych podatników, którzy składali odwołanie i uzyskali pozytywną, w całości lub w części, decyzję II instancji. Muszą oni bowiem, bezwzględnie, wpłacić

sporną kwotę podatku i dopiero po długim czasie, po uzyskaniu pozytywnej decyzji organu odwoławczego - otrzymają jej zwrot. Dotychczasowa możliwość wstrzymania zaskarżonej decyzji przez organy skarbowe wg. ich uznania, z reguły nie jest wykorzystywana. Konieczne jest więc wstrzymanie wpłaty kwoty spornej z mocy prawa. Nie zwalniałoby to podatnika od zapłaty odsetek w takim zakresie w jakim w postępowaniu odwoławczym przegra sprawę. Taka zasada niczym nie grozi budżetowi, a solidnych podatników uchroni przed ruiną finansową, zanim zostanie rozstrzygnięte odwołanie.

Ograniczenie kontroli podatkowej po złożeniu przez podatnika wniosku o interpretację

Przedsiębiorcy zwracają uwagę na ryzyko towarzyszące wystąpieniom o interpretację podatkową - wynikające z możliwości kontroli podatkowej wywołanej informacjami zawartymi w wystąpieniu skierowanym do urzędu skarbowego. Obecnie, przepisy Ordynacji podatkowej nie ograniczają możliwości wszczęcia kontroli podatkowej po złożeniu przez podatnika wniosku o wydanie interpretacji. Często obawa, że zapytanie o interpretację może zainicjować kontrolę podatkową jest jednym z ważniejszych powodów, dla których część podatników powstrzymuje się przed zwróceniem się do urzędu skarbowego o wyjaśnienie wątpliwości. Przedsiębiorcy wskazują zatem na potrzebę zmiany - Ordynacji podatkowej - poprzez wprowadzenie przepisu przyznającego ochronę podatnikowi przed kontrolą podatkową w czasie oczekiwania na wykładnię interpretacyjną urzędu skarbowego. Oczywiście tylko w zakresie objętym zapytaniem podatnika.

Obowiązki fiskalne

Jeśli chodzi o obowiązki fiskalne podatników, udzielenie odpowiedzi o celowość fiskalizowania kolejnych grup - tutaj Związek Rzemiosła Polskiego od lat ma niezmiennie stanowisko.

Otóż zawsze mówiliśmy, że generalnie nie jesteśmy przeciwni wprowadzaniu ewidencji przy zastosowaniu kas fi-

skalnych, ale pod jednym warunkiem - równego traktowania wszystkich podatników. Jeśli nie będzie to obowiązek powszechny dla wszystkich działalności wykonujących usługi dla nie instytucjonalnego odbiorcy, oczywiście z zachowaniem racjonalnych zwolnień, tam gdzie skala działalności jest marginalna - przykładowy „szewc” - wprowadzenie kas fiskalnych dla kolejnych grup rzemieślniczych - odbieraliśmy jako przejaw dyskryminacji środowiska rzemieślniczego.

Wiemy, że zasada ta wcale nie jest przestrzegana. Dotychczas utrzymano zwolnienia od stosowania kas w wielu grupach usług, zawodów, które tak samo ewidentnie są predysponowane do wykonywania usług na rzecz ludności i na pewno uzyskują zdecydowanie wyższe przychody, niż wyłączenie ze zwolnień rzemieślnicy, czy choćby tak-sówkarze.

Przed kilku laty, w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia w sprawie kas fiskalnych - Minister Finansów informował - że docelowym rozwiązaniem ma być objęcie obowiązkiem kasowym większości usług świadczonych na rzecz ludności. Zwolnienia zamierzano utrzymać tylko w niektórych rodzajach działalności, z uwagi na ich niewielki poziom obrotów, specyfikę ich wykonywania oraz uwarunkowania obrotu. W pierwszej kolejności obowiązkiem ewidencji miały zostać objęte usługi charakteryzujące się lepszą kondycją ekonomiczną, o generalnie większych obrotach. Dzisiaj wiemy, że takie kryteria nie zostały zastosowane.

Równocześnie, z uwagi na projektowane wprowadzenie ryczału kwotowego w podatku od towarów i usług (tzw. karty VAT), przewidzianego dla niektórych grup podatników świadczących wyłącznie usługi na rzecz osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej - zgodnie z zapowiedziami Ministerstwa Finansów - dla podatników rozliczających się w ten sposób z fiskusem - wprowadzono by zwolnienia od stosowania kas. Popieramy takie rozwiązanie i mamy nadzieję, że po uchwaleniu nowelizacji ustawy o podatku od towarów i usług, przewidującej wprowadzenie karty VAT - podatnicy opłacający ryczałtowy VAT zostaną równocześnie zwolnieni z obowiązku rejestracji obrotów za pomocą kas.

STOCZNIOWE FORUM KOOPERACJI

26 czerwca w siedzibie Stoczni Gdynia SA odbyło się zorganizowane przez gospodarza, oraz Klub Biznesu Pomorskiej Izby Rzemieślniczej, Forum kooperantów stoczni. Ze stoczną kooperuje ponad 800 firm, wiele z nich to zakłady rzemieślnicze. Stocznia poszukuje dostawców i podwykonawców, którzy stosują klasyfikację wyrobu wg. ISO 9000, przeszły „audyt” stoczni lub mają Certyfikat Towarzystwa Klasyfikacyjnego. Poważnym argumentem, który przeważa w wyborze oferty jest oczywiście cena, oraz akceptacja elastycznych warunków płatności

proponowanych przez Stocznnię. W tej chwili Stocznia jest rzetelnym odbiorcą, z gwarancją wypłat należności dla dostawców. Statek to tak skomplikowana budowa, że na współpracy ze stoczną mogą zarabiać producenci wyrobów różnych branż - hydraulicznych, stolarskich, skórzanych, ceramiki budowlanej, elektrycznej i wielu innych.

Cech będzie z uwagą przyglądał się zasadom kooperacji, tak, aby znaleźć optymalne warunki współpracy dla zrzeszonych w Cechu rzemieślników.

Szczegóły u Starszego Cechu Karola Kowalskiego.



TWÓJ PARTNER W BIZNESIE

Rzemieślnik 11

Świadectwo kwalifikacji niezbędne w Unii (i nie tylko)

Jeszcze trzy lata temu polskie placówki dyplomatyczne w krajach Unii wydawały jedno świadectwo kwalifikacyjne tygodniowo, obecnie to ponad 40 świadectw dziennie.

Odpisy z ksiąg wieczystych egzaminów czeladniczych i mistrzowskich przekazywane są do Ministerstwa Spraw Zagranicznych jako dokumenty państwowe i stamtąd przekazywane do ambasad i konsulatów. Bieżący rok jest ostatnim, gdy w Unii można pracować bez dokumentów potwierdzających kwalifikacje. Dyrektywa kwalifikacyjna Unii wprowadziła „paszport zawodowy”, w którym

opisana jest droga nauki, stażu, pracy i potwierdzenia kwalifikacji zawodowych pracownika. Bez tego dokumentu nie będzie można pracować w wielu zawodach. Lista tych zawodów jest różna w poszczególnych krajach Unii – od 10 w Finlandii do 80 w Holandii.

Pani **Danuta Drączkowska** – specjalista ds. oświaty i dokumentacji rzemieślniczej Gdyńskiego Cechu, spotyka się z sytuacjami, gdy np. Polak właściciel firmy w Norwegii zatrudniającej głównie polskich pra-

owników, zwraca się do Izby, aby przeprowadzić dla jego pracowników (na podstawie stażu pracy w zawodzie) egzamin czeladniczy, ponieważ okazało się, że nie

można zatrudniać na terenie Norwegii pracowników bez potwierdzonych kwalifikacji zawodowych. Mimo, że najłatwiej znaleźć w Unii dobrze płatną pracę w zawodach typowo rzemieślniczych, to jak twierdzi pani Drączkowska chętnych do nauki zawodu jest nadal bardzo mało. Zakłady rzemieślnicze poszukują i nie znajdują pracowników w wielu zawodach: od lakiernika i blacharza samochodowego,

poprzez cukiernika, glazurnika, ślusarza, stolarza i wielu innych. Z braku pracowników Zakłady przyjąłby chętnie uczniów do przyuczenia w zawodzie, lecz chętnych do nauki jest ciągle za mało. Może chłonny rynek specjalistów Unijny zmieni wreszcie nastawienie młodzieży do nauki zawodu w rzemiośle.

W tym roku powstaną kilkanaście nowych klas nauki zawodu w specjalnościach rzemieślniczych - **więcej informacji w Biurze Cechu.**



Tablice na budowie w Irlandii

Pierwsze miejsce ponownie dla GDYNI

Które z polskich miast jest najatrakcyjniejsze dla biznesu?

Wśród miast średniej wielkości (od 100 do 300 tys. mieszkańców)

- ulubienicą biznesu jest **Gdynia**.

„Siłą Gdyni są firmy małe i średnie. To one są solą nowoczesnej gospodarki i w odróżnieniu od wielkich molochów MSP nie generują problemów socjalnych czy zagrożeń strukturalnym bezrobociem. Miasto utworzyło Pomorski Park Naukowo-Technologiczny kojarzący poszukujących nowych technologii przedsiębiorców z naukowcami. Z tej oferty miasta korzysta blisko sześćdziesiąt firm. - Niektóre z nich, jak Ivo Software, już niebawem trafią na giełdę” - - mówi Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni.

- Życzę inwestorom w innych miastach, by natrafili na taką atmosferę jak w Gdyni. Jako urodzony warszawiak mogę to powiedzieć z całym przekonaniem - wtóruje włodarzowi miasta Włodzimierz Kiciński, prezes Nordea Bank Polska, który ulokował swoją firmę w pobliżu bałtyckiego wybrzeża. Dodaje, że inwestor, który decyduje się na lokalizację siedziby w Gdyni, może liczyć na przychylność władz miasta, rozwinięte zaplecze mieszkaniowe i kulturalne, dostępność infrastruktury komunikacyjnej, a zwłaszcza ważnego dla inwestorów skandynawskich połączenia promowego ze Szwecją oraz bliskość portu lotniczego.



SPOTKANIE KLASTRA BURSZTYNNIKÓW

W kolejnym już spotkaniu klastra bursztynników wzięły udział 33 osoby, zarówno kluczowi producenci biżuterii, przedstawiciele organizacji branżowych, jak i samorządu lokalnego w osobach Prezydenta Miasta Gdańska Pawła Adamowicza oraz Marszałka Województwa Pomorskiego Jana Kozłowskiego.

Przedstawiciele administracji samorządowej złożyli deklaracje wspierania branży bursztynniczej, w zakresie wykorzystania środków unijnych oraz poprzez ułatwienie dostępu do terenów, na których mogłyby być prowadzone poszukiwanie i wydobycie bursztyny.

Koordinator ds. bursztyny przy Prezydencie Gdańska – pan Robert Pytlos przedstawił informację nt. planowanej nowelizacji ustawy o kopalinach oraz możliwości spotkania się z Głównym Geologiem Kraju.

Przedstawiciele IBnGR zaprezentowali propozycje priorytetów dla klastra bursztynników, które zostaną szczegółowo rozpisane w ramach dalszych prac. Działania pilotażowe skierowane do klastra bursztynników będą realizowane do kwietnia 2008 i przewidują przygotowanie strategii rozwoju klastra oraz planów operacyjnych dla najważniejszych działań. Realizacja pilotażu powinna prowadzić do przygotowania projektów umożliwiających finansowanie wdrożenia najważniejszych działań dla klastra.

Przedstawiciele branży bursztynniczej zgodnie podkreślali, że kolejne spotkania, prowadzące do przygo-

towania strategii rozwoju klastra, powinny służyć wypracowaniu precyzyjnych planów operacyjnych, które w krótkim terminie pozwolą na podjęcie rzeczywistych działań.

Celem usprawnienia prac zdecydowano się na powołanie trzech grup roboczych:

- Grupa 1 Promocja i certyfikacja**
- Grupa 2 Pozyskiwanie surowca**
- Grupa 3 Kształcenie i zasoby ludzkie**

Istotnym elementem spotkania była także dyskusja na temat sposobu koordynacji prac klastra w przyszłości. Zgłoszona została propozycja stworzenia biura klastra, czy też zespołu menedżerów, którego zadaniem byłaby realizacja i koordynacja określonych w strategii działań na rzecz klastra. Ustalono, że niezbędne będzie poświęcenie temu zagadnieniu osobnego spotkania.

*Koordinator prac dla grupy bursztynniczej z ramienia IBnGR – pani Anny Golec - anna.golec@ibngr.pl
Tel: + 48 58 5543059*

Z ostatniej chwili: Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz podpisał decyzję o przekazaniu 30ha gruntów miejskich pod poszukiwanie bursztyny.

Opinia Związku Rzemiosła Polskiego w sprawie zmiany Ustawy podatkowej

W związku z przekazaniem do zaopiniowania Związkowi Rzemiosła Polskiego – poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, Związek przedstawia następującą opinię do otrzymanego projektu.

Związek Rzemiosła Polskiego od wielu lat prezentował pogląd, że wraz z dostosowywaniem przepisów podatkowych VAT do zasad obowiązujących w Unii Europejskiej należy brać pod uwagę nie tylko podnoszenie stawek, tam gdzie obowiązywały zwolnienia lub ulgi lecz przede wszystkim należy wziąć pod uwagę obniżkę stawki podstawowej. Uważamy, że można zaakceptować likwidację większości zwolnień lub stawek ulgowych, ale pod warunkiem obniżenia stawki podstawowej. Nie ma natomiast żadnych racjonalnych powodów, aby podnosić stawki niższe i nadal utrzymywać wysoką stawkę ogólną.

Podzielamy również pogląd wyrażony przez autorów projektu, że obniżka podstawowej stawki VAT – spowoduje zwiększenie popytu na wiele towarów i usług, a co zatem idzie także i wpływów z VAT, wynikających ze wzrostu sprzedaży. Jednak jak dotąd mamy wyłącznie do czynienia z systematycznym ograniczaniem stawek preferencyjnych (przykładowo – likwidacja po 2004 roku 7-procentowej stawki VAT na materiały budowlane), bez perspektyw na obniżenie stawki ogólnej. Zatem Związek Rzemiosła Polskiego w pełni popiera rozwiązanie zaproponowane w poselskim

projekcie nowelizacji ustawy o podatku od towarów i usług polegające na obniżeniu podstawowej stawki VAT z 22% do 19%.

Równocześnie, biorąc pod uwagę, argument podnoszony m.in. w uzasadnieniu do projektu noweli ustawy, o wpływie obniżki stawek VAT na ograniczenie „szarej strefy” poprzez zmniejszenie skłonności podatników do unikania ewidencjonowania sprzedaży. Związek Rzemiosła wspiera również alternatywne rozwiązanie polegające na maksymalnie szerokim upowszechnianiu stawek obniżonych, szczególnie w tych grupach usług, które z uwagi na swoją specyfikę ukierunkowane są na świadczenie usług na rzecz odbiorców końcowych (rozwińcie tzw. załącznika K do VI dyrektywy UE).

Uważamy, że właśnie w tych usługach występuje ścisły związek pomiędzy niższą ceną wynikającą z obniżenia stawek podatku a przewidywanym wzrostem popytu na usługi stanowiących jedno z branych pod uwagę kryteriów zawartych w dyrektywie unijnej, a także, jeśli odbiorcą usługi jest końcowy konsument - niższa cena wynikająca z niskiej stawki VAT – zmniejsza na ogół skłonność do unikania ewidencji sprzedaży.

Jerzy Bartnik

Prezes Związku Rzemiosła Polskiego

Rzemieślnik 13

STANOWISKO Kongresu Rzemiosła Polskiego w sprawie organizacji I Ogólnopolskiego Pikniku Rzemiosła 2008 z okazji obchodów 75-lecia ZRP

Kongres Rzemiosła Polskiego, obradujący w dniu 12 czerwca 2007 r. w Warszawie uznaje za zasadne zorganizowanie imprezy edukacyjno-wystawienniczo-promocyjnej pod nazwą I Ogólnopolski Piknik Rzemiosła 2008.

Kongres wyraża przekonanie, że organizacja imprezy o tak wielkim znaczeniu i potencjale jest szczególnie wskazaną formą promocji Polskiego Rzemiosła oraz godnym uczczeniem obchodów 75-lecia Związku Rzemiosła Polskiego.

Celem I Ogólnopolskiego Pikniku Rzemiosła jest promocja środowiska rzemieślniczego, zarówno organizacji jak i firm rzemieślniczych oraz ich produktów. Impreza będzie stanowić również doskonałą okazję do prezentacji systemu kształcenia zawodowego w rzemiośle, szczególnie w kontekście rosnącego popytu na wiele zawodów rzemieślniczych w Unii Europejskiej i w Polsce.

Piknik zaprezentuje szerszej publiczności, że polskie rzemiosło istnieje, jego wyroby są atrakcyjne i konkurencyjne na rynku, a zawody rzemieślnicze mogą być interesującą alternatywą dla młodych ludzi szukających zajęcia.

W założeniu Piknik odbędzie się wiosną 2008 roku na Trakcie Królewskim lub Podzamczu w Warszawie. Wydarzenie ma mieć charakter ogólnodostępnego pikniku z pokazami rzemiosł, stoiskami firm rzemieślniczych z możliwością zakupu i konsumpcji wyrobów oraz pro-

gramem artystycznym nawiązującym w dużej części do wielowiekowej tradycji Polskiego Rzemiosła.

Czynione są starania o objęcie Pikniku honorowym patronatem przez Prezydenta Rzeczypospolitej. W chwili obecnej trwają rozmowy na temat współpracy przy organizacji imprezy przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oraz Prezydenta m. st. Warszawy.

Nadchodzące 75-lecie Związku Rzemiosła Polskiego z pewnością będzie stosownym momentem do organizacji tej imprezy. Piknik Rzemiosła w zamierzeniu ma mieć charakter cykliczny, jako coroczna okazja dla promocji i wsparcia naszego Rzemiosła, co czyni imprezę jeszcze bardziej atrakcyjną i wartościową.

Kongres apeluje do wszystkich rzemieślników i pracowników organizacji rzemieślniczych o zaangażowanie i wszechstronną pomoc dla organizatorów I Ogólnopolskiego Pikniku Rzemiosła 2008.

Środowisko rzemieślnicze zwraca się z prośbą o pomoc w finansowaniu tak ważnego przedsięwzięcia, które oprócz naszego wsparcia mogłoby liczyć na środki sponsorów oraz fundusze z projektów unijnych.

Wszyscy darczyńcy zostaną umieszczeni w Honorowej Księdze Dobrodziejów Pikniku Rzemiosła.

Warszawa, 12 czerwca 2007 r.

Biuro Cechu przypomina:

- ▼ przy biurze Cechu pełni dyżury prawnik, który udziela bezpłatnych porad członkom Cechu
- ▼ przy biurze Cechu mieści się także Biuro Rachunkowe, prowadzone przez doświadczonego doradcę podatkowego, który zajmuje się sprawami podatkowymi i udziela fachowych porad
- ▼ wszelką pomocą służy także członkom Cechu Kierownik Biura Arkadiusz Brzęczek
tel: 0 508 394 856

REDAKCJA naszego pisma mieści się w budynku Cechu przy ul. 10 Lutego 33 ; 81-364 GDYNIA.

Korespondencję prosimy kierować na adres Cechu.

Założenia programowe i plan tematyczny numerów określa Zarząd Cechu.

Rada Programowa: Karol Kowalski, Krzysztof Blank, Iwona Zagórska, Arkadiusz Brzęczek

Tel: 058 620 88 62; 058 620 89 02. cech@cech-gdynia.pl

Redakcja i skład: Jerzy Gontarski.

Redakcja i Zarząd Cechu zapraszają do współpracy tych wszystkich, którzy chcieliby współredagować nasze pismo.



Ognisko TKKF „Rzemyk”

zaprasza dzieci i wnuki członków naszego Cechu, które lubią

- podróże - rywalizację - zwycięstwa - przygodę - poznawać nieznaną -

potrafią zmobilizować się do odrobiny wysiłku



Sukcesy młodych szachistów

Pierwszy w Gdyni klub dziecięcy **Ognisko TKKF „Rzemyk” Gdynia** rozpoczął sezon letni turniejem w Kartuzach 24-30.06.2007.

Pojechaliśmy w 9 osobowym składzie. Największy sukces osiągnął **Kacper Osika** zajmując 2 miejsce w grupie do lat 10-ciu. **Robert Gierszewski** zajął 4 miejsce i zdobył IV kategorię. **Miłosz Moszczeński** w kategorii do lat 12-tu zajął 4 miejsce. Miłosz nasz jeden z najlepszych juniorów miał inne zadania niż zdobywanie trofeów: trening nowych debiutów. Przypomnijmy, że Miłosz jest aktualnie mistrzem Gdańska i jego forma ma przysiąc na Mistrzostwa Makroregionu w Łączynie. Dobrą grę i rokujące na przyszłość nadzieje rokują: **Mateusz Pellowski, Wojciech Golik, Miłosz Nastrożny, Łukasz Samul, Michał Polanowski, Łukasz Tarkowski** zaprezentował się z dobrej strony zajmując w kategorii do lat 15tu siódme miejsce. Łukasz zawsze prezentuje równą formę, można na niego zawsze liczyć.

W trakcie naszego turnieju w Kartuzach nasz wychowanek **Krzysztof Szulc** grał w turnieju pierwszej szansy do Mistrzostw Polski w Karpaczu.

Obsada turnieju była bardzo silna, grali szachiści z całej Polski, a głównie ze Śląska. Krzysiu zajął 6 miejsce zdobywając 5.5 punktu. Piękna gra i styl – **GRATULACJE !!**

Następny turniej gramy w Chojnicach 13-20 lipca. Jedziemy do Chojnic silną i dużą ekipą. Czekam na sukcesy na obcym terenie. Przypominam, że makroregion rozgrywamy co roku w województwie kujawsko-pomorskim, w którym znajdują się Chojnice. Turniej ten będzie sprawdzianem przed mistrzostwami makroregionu.

22-31 lipca startujemy w mistrzostwach Gdańska, gdzie liczymy na sukcesy w paszczy lwa czyli u naszego lokalnego rywala.

Jestem pełen optymizmu przed naszymi wakacyjnymi startami.

Jestem także pełen optymizmu przed następnym rokiem szkolnym.

Obiecuję, że w następnym sezonie turnieje szachowe w Cechu Rzemiesła i Przedsiębiorczości będą odbywały się częściej.

Tomasz Ciesielski

Dwa rozdania

Niedawno spotkałem znajomego z „branży”. W takich sytuacjach wiódącym tematem obydwu interlokutorów, ba by nie powiedzieć jedynym tematem jest brydż i wszystko to co się wokół niego dzieje. Dziwny jest ten brydż zaczął znajomy (to niby miała być taka parafraza twórczości mistrza Niemena).- na wczorajszym turnieju w jednej rundzie przyszło mi uczestniczyć w dwóch rozdaniach, które jak mi się wydaje określiły dość ściśle moje możliwości sportowe w tej dyscyplinie.

Pierwsze rozdanie odpowiedziało mi na pytanie: dlaczego nie jestem arcymistrzem, zaś drugie dało mi nadzieję, że być może wszystko jest jeszcze przede mną.

A zaczęło się tak. Turniej na zapis maksymalny W pierwszym rozdaniu „obie przed” mamy taki oto rozkład:

N –mój partner

PIKI - W
KIERY - A,D,9,4,3
KARA - K,8,3
TREFLE - W,8,6,2

PIKI - A,K,10,7,4
KIERY - 7
KARA - D,W,9,6,5
TREFLE - K,D

W

PIKI - D,9,5
KIERY - K,8,6
KARA - 10,2
TREFLE - A,10,9,7,4

E

N

Piki - D,10,6
Kiery - W,10,9,3
Kara - K,D,W,10,3
Trefle - K

W

Piki - K,9,5
Kiery - A,D,6
Kara - 8,5
Trefle - W,10,7,6,5

E

Piki - W,4,3,2,
Kiery - K,5,4
Kara - 9,7,6
Trefle - 4,3,2

S - JA

PIKI - 8,6,3,2
KIERY - W,10,5,2
KARA - A,7,4,
TREFLE - 5,3

S

Piki - A,8,7
Kiery - 8,7,2
Kara - A,4,2
Trefle - A,D,9,8.

Partner na pierwszym ręku rozpoczął licytację 1 KIER, przeciwnik z prawej -1 pik Podnoszę kiery do wysokości dwóch. Z lewej 2 pik, partner pas, z lewej przeskok na 4 pik. Próbuje zacząć turniej dobrym zapisem ryzykuje kontrę i po 3 pasach wistuję w W kier, a gdy się utrzymałem kontynuowałem 10. Rozgrywający przebił atutem, zgrał asa pik poczym wyszedł karem. Partner przejął Asem i prawidłowo gra asa kier do ponownego skrótu. Rozgrywający przebił i zgrał ponownie w karo, zainkasowałem tę lewą królem i tu popełniłem pierwszy błąd zagrywając ostatnie karo zamiast optymalnie połączyć atuty. Lewą tę pobrał w ręku rozgrywający. Wytworzyła się następująca końcówka

N - nieważne

Piki - D,9
Kiery - -
Kara - -
Trefle - A,10,9,4

Piki - K,10
Kiery -
Kara - D,9
Trefle - K,D

W

E

S - Ja

Piki - 8,6,3
Kiery - 2
Kara - -
Trefle - 5,3

A. Żaboklicki

Teraz wystarczyłoby, by rozgrywający odegrał K i D trefli, a resztę lew wziął na przebitki i kontrakt byłby zrealizowany. Ale jako widocznie „dobra dusza” dał mi jeszcze szansę, zagrał bowiem w karo. Prawidłowo pozbyłem się trefla i wystarczyło oszczędzać swoje atuty do końca, by w finale kładącą lewkę dostać. Niestety, zagrane jeszcze jedno karo tak mnie zdeprymowało, że nieszczęsny je nadbiłem i... po tej bezmyślnej desperacji nie mogłem zbyt głęboko spojrzeć partnerowi w oczy. Oczywiście rozgrywający nadbił w stole, ściągnął mi obydwie atuty i zgrał dobrego trefla. Nie muszę dodawać, zarobiliśmy w tym rozdaniu równe 0 punktów zamiast pełnego maksa.

Na szczęście zaraz w drugim rozdaniu los pozwolił mi się zrehabilitować.

Po jednostronnej licytacji doszliśmy z partnerem do kontraktu 3 NT, rozkład był następujący

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

GWE/013



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- badania techniczne w pełnym zakresie
- mechanika pojazdowa
- diagnostyka
- myjnia ręczna
- klimatyzacja
- geometria

GWE/013



Stacja czynna: 8.00 - 20.00

84-207 Koleczkowo, Bojano, ul. J.Wybickiego 48

tel.: 0-58 676 20 20, fax: 0-58 676 30 30